MIESIĘCZNIK

ISSN 2084-9273

# WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
STYCZEŃ 2020 nr 1/2021 (105)

W numerze:

**BUDŻET BARDZO REALNY**
Radni gminy Krzymów przegłosowali projekt uchwały budżetowej na 2021 rok. — *To kolejny nie budżet marzeń, ale budżet bardzo realny* — mówiła po głosowaniu wójt Danuta Mazur.

str. 3

**PIENIĄDZE NA CHODNIK, AUTOBUSY, DROGĘ I SZATNIĘ**
Dwudziestego siódmego stycznia radni obradowali na XXXI sesji. — *Sesja była krótka, jednak podjęliśmy kilka ważnych uchwał* — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

str. 5

**ODSZEDŁ ZASŁUŻONY SPOŁECZNIK**
Dwudziestego ósmego grudnia 2020 roku zmarł Tadeusz Krzyżaniak, społecznik, współzałożyciel i wieloletni prezes klubu Czarni Brzeźno, wieloletni członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie

str. 5

**PO REMONCIE MOGĄ BEZPIECZNIE PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ DO WYJAZDÓW**
Strażacy z Krzymowa doczekali się profesjonalnego wyciągu spalin. Zastąpił on urządzenie własnej roboty, które nie do końca spełniało wymagania bezpieczeństwa.

str. 7

**SZKOŁA INWESTUJĄCA W INNOWACJE**
Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie podąża w stronę innowacji edukacyjnych. W placówce powstała sala światła - pracownia sensoryczna. To jednak nie wszystko. W górnej sali gimnastycznej pojawiły się trzy urządzenia będące zalążkiem tworzonej tam siłowni.

str. 7

**RADOŚĆ Z POWROTU DO SZKOŁY**
Po wielu tygodniach zdalnej nauki, osiemnastego stycznia do szkół wrócili uczniowie klas I-III. W Szkole Podstawowej w Szczepidle jest to dwadzieścioro troje dzieci. Z powrotu do zajęć stacjonarnych cieszą się uczniowie i nauczyciele.

str. 8

**ROZWIJAJĄ SIĘ PRZEZ WOLONTARIAT**
W Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie od wielu lat prężnie działa Szkolne Koło Wolontariatu. Wolontariat to przede wszystkim powołanie, a nie praca za darmo. To jedna z możliwości angażowania się w sprawy społeczne.

str. 9

# KOLĘDOWANIE W SIECI

**W tym roku inaczej niż dotychczas przebiegło Samorządowe Kolędowanie. Z powodu pandemii koronawirusa odbyło się ono w internecie.**

fot. archiwum



— *Pomimo pandemii chcemy podtrzymać tradycję samorządowego kolędowania. Zapraszam wszystkich do wspólnej kolędy* — mówi w specjalnym nagraniu wideo Roman Bednarek – burmistrz Sompolna, współtwórca idei kolędowania w wykonaniu samorządowców.

Nasza gmina i tym razem uczestniczyła w tym wydarzeniu. Ponadto w tym roku w kolędowaniu wzięły udział gminy Golina, Rychwał, Sompolno, Grodziec, Kazimierz Biskupi, Kramsk, Rzgów, Skulsk, Stare Miasto, Wierzbinek, Wilczyn, Babiak i Starostwo Powiatowe w Koninie.

Wszystkie samorządy nagrały w formie wideo kolędę „Wśród nocnej ciszy", która została zmontowana z podziałem na gminy.

W naszym zespole wystąpili: Danuta Mazur, Danuta Pydyńska, Karolina, Jacek Popielarz i Krzysztof Kędziora.

Przedstawiciele każdej gminy śpiewali do akompaniamentu przygotowanego przez organizatora. Nasz film został nakręcony w kościele parafialnym w Krzymowie przez współpracującego z GOK w Brzeźnie Kasjana Farbisza, a ostatecznie zmontowany przez organizatora.

Finalny obraz kolędowania można obejrzeć pod tym adresem: https://youtu.be/ZE-9s5deafJI. Pełną wersję krzymowskiego filmu obejrzeć można natomiast na facebookowej stronie gminy Krzymów. | **mar.**

Pierwsze Samorządowe Kolędowanie miało miejsce dwudziestego ósmego stycznia 2007 roku w Sompolnie. Dla dwustuosobowej widowni tradycyjne polskie kolędy śpiewali pomysłodawca uroczystości, wówczas przewodniczący rady miejskiej, obecnie burmistrz drugiej kadencji – Roman Bednarek, radny Andrzej Prętnicki oraz wójtowie gmin: Wierzbinek – Paweł Szczepankiewicz, Babiak – Wojciech Chojnowski oraz piastujący w tamtym czasie funkcję burmistrza Sompolna Tadeusz Słodkiewicz. Gospodarzami następnych kolędowych spotkań były gminy: Babiak, Wierzbinek, a przez kolejne trzy lata odbywały się znowu w Sompolnie. Piętnastego stycznia 2012 roku, w piątym kolędowaniu wystąpiło pięć samorządów. Do stałych uczestników dołączyły gminy Ślesin, Skulski i Kramsk. W 2013 roku kolędującą rodzinę zasiliło Starostwo Powiatowe w Koninie. W 2014 ponownie Babiak był organizatorem kolędowania. Ósma uroczystość świątecznego śpiewania miała miejsce w Kramsku. Wtedy też dołączyła gmina Krzymów. W 2016 roku gmina Skulsk przeprowadziła dziewiątą edycję spotkań. W 2017 na dziesiąte, jubileuszowe kolędowanie, samorządowcy przybyli ponownie do Sompolna. Rok później gmina Ślesin gościła już osiem samorządowych grup. Dwa lata temu w Krzymowie wystąpiło już dziesięć samorządów, a w ubiegłym roku w Golinie wszystkie gminy powiatu konińskiego. Zabrakło przedstawicieli gminy Babiak z powiatu kolskiego. W tym roku gospodarzem kolędowania miała być gmina Wilczyn, jednak pandemia pokrzyżowała te plany.

# DO SERCA PRZYTUL PSA

**W minionym roku do Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie trafiły czterdzieści dwa pasy, a osiemnaście znalazło nowe domy. — *Ten rok był wyjątkowy i więcej piesków przyjęliśmy z tego względu, że było porzuconych łącznie osiemnaście szczeniaków. Czyli końcówka roku przez te porzucone szczeniaczki statystycznie nas przytłoczyła* — mówi Tomasz Opszalski, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.**

W styczniu tego roku zostały odłowione trzy pieski w miejscowościach Smólnik, Krzymów i Szwajcaria. Były to błąkające się, porzucone zwierzęta. W tym czasie wyadoptował się jeden pies.

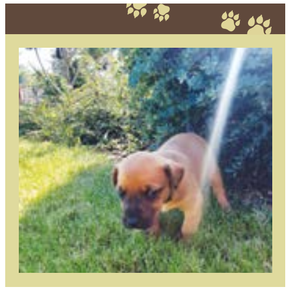
Za nami epizod zimowy z dość dużym śniegiem i silnym mrozem. Przypominamy właścicielom, żeby pieski nie były na łańcuchach, lecz w ogrodzonych i zadaszonych kojcach. Należy zadbać o to, żeby buda była ocieplona, deski dobrze przybite, papa na dachu odpowiednio zabezpieczona, żeby woda i śnieg nie przedostawały się do środka. Warto też psiakowi wrzucić słomę, żeby było mu ciepło. Oczywiście tę słomę co jakiś czas należy wymienić, szczególnie gdy zostanie zmoczona. Pamiętajmy też o ciepłej strawie i ciepłej wodzie. Przy mrozach, z miski należy usuwać lód i nalać ciepłej wody oraz dokarmiać zwierzę. Należy też dbać o psy, które mają krótką sierść, nie mają podszerstka. Przy mrozach najlepiej przenieść je do pomieszczeń gospodarczych.

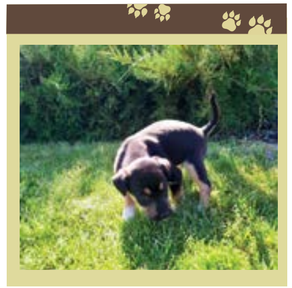
W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszalskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę.

Ponadto psy są wysterylizowane i zachipowane. Tomasz Opszalski zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Ma on również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numery 506-510-511 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | **mar.**















# LISEK PRZYDROŻNY

**Osiemnastego stycznia w Brzeźnie miało miejsce nietypowe zdarzenie. Mieszkanka ulicy Leśnej zauważyła lisa siedzącego przy drodze. Powiadomiła o tym policję, a mundurowi Tomasza Opszalskiego, współwłaściciela Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.**

fot. archiwum



Zwierzę zostało odłowione. Lis był mocno zmarznięty. Tomasz Opszalski przekazał go strażnikowi gminnemu, który po stwierdzeniu, że nie ma wolnego miejsca w Zagrodzie Wolnościowej dla Dzikich Zwierząt w Grodźcu i uznaniu, że stan zwierzęcia się polepszył, wypuścił lisa do lasu w Turach. | **mar.**

ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI !

Czekamy na Ciebie

dnia 30.01.2021

w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

przy ul. Głównej 70a

w Gminnym Ośrodku Kultury

w Brzeźnie

Zapisy : 503 322 705 leszekstaszak1@wp.pl

Pamiętaj zabierz ze sobą dokument tożsamości ze zdjęciem.

Nie musisz znać swojej grupy krwi.

Wystarczy, że w tym dniu zjesz niskotłuszczowy posiłek, wypijesz większą ilość wody i tuż przed oddaniem krwi powstrzymasz się od palenia papierosów.





# BUDŻET BARDZO REALNY

**Radni gminy Krzymów przegłosowali projekt uchwały budżetowej na 2021 rok. — *To kolejny nie budżet marzeń, ale budżet bardzo realny* — mówiła po głosowaniu wójt Danuta Mazur.**

Sesja budżetowa została zwołana na trzydziesty grudnia. W obradach uczestniczyło czternaścioro radnych. Przy głosowaniu nad budżetem jedna osoba wstrzymała się od głosu, a trzynaście poparło go.

Początkowo zaplanowany projekt budżetu opiewał na kwotę po stronie dochodów w wysokości czterdziestu trzech milionów sześciuset jeden tysięcy ośmiuset złotych, natomiast po stronie wydatków czterdziestu pięciu milionów pięciuset pięćdziesięciu tysięcy przy planowanym deficycie miliona dziewięciuset czterdziestu ośmiu tysięcy dwustu złotych. Źródłem sfinansowania deficytu miały być zaciągnięte pożyczki i kredyty w kwocie trzech milionów czterystu trzydziestu siedmiu tysięcy złotych. W budżecie zaplanowano też rozchody z tytułu spłaty kredytów i pożyczek zaciągniętych we wcześniejszych latach w kwocie miliona czterystu osiemdziesięciu tysięcy ośmiuset złotych. Jednak przed głosowaniem projektu uchwały budżetowej, skarbnik Izabela Badowska zgłosiła siedemnaście autopoprawek do projektowanego budżetu.

— *Głównie były one związane z niezakończoną realizacją inwestycji w 2020 roku i przeniesieniem ich na nowy rok. Spowodowało to zwiększenie deficytu budżetowego o dwa miliony czterdzieści dwa tysiące pięćdziesiąt cztery złote. Po zaproponowanych i przegłosowanych poprawkach dochody wyniosą czterdzieści cztery miliony sto osiemdziesiąt siedem tysięcy cztery a dziewięćdziesiąt trzy złote, a wydatki czterdzieści osiem milionów sto siedemdziesiąt siedem tysięcy siedemset czterdzieści siedem złotych. Na inwestycje pierwotnie zostało przeznaczonych osiem milionów dziewięćset dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset złotych. Najważniejszą inwestycją będzie w tym roku realizacja projektu „Budowa instalacji fotowoltaicznych dla mieszkańców". Oprócz tego są zaplanowane zadania w zakresie budowy dróg. Co prawda są to niewielkie kwoty w odniesieniu do wnioskowanych przez radnych, sołtysów i urząd gminy, ale to, co mogliśmy wygospodarować z budżetu (na ten cel – przyp. red.) jest tu również przewidziane* — mówi Izabela Badowska.

Swoje autopoprawki zgłosił też przewodniczący rady, Leszek Staszak. Zaproponował on zabranie stu tysięcy złotych przeznaczonych na remont ulicy Chabrowej w Paprotni, ponieważ wykonawca sieci kanalizacji sanitarnej zapowiedział, że wyremontuje tę drogę we własnym zakresie i przywróci ją do stanu pierwotnego.

Leszek Staszak zaproponował, aby czterdzieści tysięcy z tej kwoty dołożyć do przygotowania dokumentacji na przebudowę drogi w Brzeźnie od ulicy Dąbrówki do Szczepidła. Kolejne czterdzieści tysięcy zostało przeznaczone na dokumentację remontu drogi gminnej w Brzeźnie od ulicy Kwiatowej (wjazd do szkoły) aż do lasu, przez całą ulicę Leśną.

- Gdy przygotujemy te dokumentacje, będziemy mogli aplikować o środki zewnętrzne i pozwoli to przy niewielkim wkładzie własnym wyremontować bardzo ważne odcinki dróg – mówi Leszek Staszak.

Pozostałe dwadzieścia tysięcy złotych zostanie przeznaczone na uregulowanie stanu prawnego drogi w Helenowie. Mieszkańcy twierdzą, że obecnie biegnie ona częściowo przez grunt prywatny, a częściowo przez gminny, dlatego trzeba tę sprawę uporządkować.

fot. A. Młodziniak



Po przegłosowaniu projektu uchwały budżetowej na 2021 rok głos zabrała Danuta Mazur.

— *To kolejny nie budżet marzeń, ale budżet bardzo realny. Patrząc, jaka była prognoza budżetowa na rok 2020, chcę pozostawać nadal optymistą i wierzyć, że dochody na 2021 rok na koniec roku będą dużo większe i realizując budżet na 2021 rok będziemy mogli spełniać więcej oczekiwań naszych radnych. Chcę zapewnić, że o wszystkich myślimy i wierzę, patrząc na działania rady, że będziemy budżetem dzielić sprawiedliwie i obejmiemy całą gminę tak, jak do tej pory* — mówiła wójt.

Podczas sesji radni minutą ciszy uczcili też pamięć zmarłego społecznika z Brzeźna, Tadeusza Krzyżaniaka, współzałożyciela klubu sportowego Czarni Brzeźno, którego był prezesem przez pięćdziesiąt oraz aktywnego, wieloletniego członka Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie. | **mar.**

# JEST KOORDYNATOR, DZIAŁA INFOLINIA

**Dwudziestego piątego stycznia w Polsce rozpoczęły się szczepienia seniorów przeciwko COVID-19. Wójt Danuta Mazur powołała gminnego koordynatora do spraw szczepień. Został nim Jacek Popielarz.**

W urzędzie gminy pełni on funkcję Kierownika Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych. Do jego zadań, jako koordynatora do spraw szczepień, będą należały organizacja i koordynowanie dowozów mieszkańców gminy mających trudności w samodzielnym dotarciu do punktów szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2, organizacja akcji informacyjnej dotyczącej szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2, współpraca z punktami szczepień oraz z instytucjami państwowymi i samorządowymi w zakresie Narodowego Programu Szczepień.

Ponadto w Urzędzie Gminy w Krzymowie powstał telefoniczny punkt zgłoszeń potrzeb transportowych oraz informacji o szczepieniach przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 pod numerem telefonu 512-565-011. Czynny jest siedem dni w tygodniu w godzinach od 7:30 do 22:00. | **mar.**

# SZCZEPIENIA W BRZEŹNIE

**W internetowym Serwisie Rzeczypospolitej Polskiej pojawiła się mapa wszystkich punktów szczepień w Polsce. Są na niej przychodnie z Brzeźna i Krzymowa.**

W ramach pierwszego etapu szczepień, od piętnastego stycznia mogli się zapisywać pacjenci w wieku od osiemdziesięciu lat, a od dwudziestego drugiego stycznia powyżej siedemdziesiątego roku życia. Dwudziestego piątego stycznia rozpoczęły się szczepienia tych osób. W tym etapie preparat będzie przysługiwał też służbom mundurowym, nauczycielom oraz osobom powyżej sześćdziesiątego roku życia.

W ciągu pierwszych pięciu dni rejestracji, na szczepienia w Brzeźnie zapisało się kilkudziesięcioro pacjentów, nie tylko należących do tej placówki, ale również z Konina.

— *Musieliśmy utworzyć specjalne grafiki w ministerialnym systemie e-rejestracji. Pacjenci zapisują się cały czas. W zabiegach pierwszeństwo będą mieli osiemdziesięciolatkowie i dopiero, gdy zostaną wyszczepieni, będzie mogła przystąpić kolejna grupa, czyli siedemdziesięciolatków Dla przychodni, szczepienia przeciwko COVID-19 oznaczają dodatkowy wysiłek, bo oprócz szczepień placówka musi normalnie działać. Ale z drugiej strony, jeśli pacjenci są zapisani do swojej przychodni, to gdzie będą szukać jakichś innych? To już jest czynnik moralny. Trzeba być odpowiedzialnym za pacjentów do końca* — mówi Violetta Bysiek, właścicielka przychodni w Brzeźnie.

Szczepienia trwają. Początkowo przychodnia będzie otrzymywać trzydzieści dawek tygodniowo, a po dwudziestu jeden dniach będzie ich dwa razy tyle: trzydzieści dla kolejnych pacjentów i trzydzieści na drugą dawkę dla wcześniej zaszczepionych.

Cały czas można się zapisywać, dzwoniąc na infolinię pod numer 989, albo przez Internetowe Konto Pacjenta, jednak najłatwiej zadzwonić bezpośrednio do przychodni w Brzeźnie pod numer 63 241 04 12. | **mar.**

# PRZYCHODNIA W KRZYMOWIE TEŻ SZCZEPI

**Przychodnia w Krzymowie ma jeszcze wolne miejsca na szczepienia przeciwko COVID-19 dla osób powyżej siedemdziesiątego roku życia. Są to terminy marcowe. Placówka przystąpiła ostatnio do Narodowego Programu Szczepień.**

Kierownictwo przychodni zaprasza do zapisów seniorów z Krzymowa i okolicznych miejscowości. Można to zrobić osobiście w placówce lub telefonicznie, dzwoniąc pod numery telefonów: 63 241 30 19 lub 573 076 907.

# JESTEŚMY ZADOWOLENI ZE WSPÓŁPRACY Z POLICJĄ

**Policjanci z komisariatu w Starym Mieście otrzymali nowy radiowóz. Do zakupu dorzucił się Urząd Gminy w Krzymowie, ponieważ jeżdżący w nim mundurowi będą patrolować również drogi i ulice naszej gminy.**

fot. P. Markowski




Samochód został oficjalnie przekazany dwudziestego drugiego stycznia w południe w komisariacie w Starym Mieście. Jednak już o ósmej trzydzieści rano można było obejrzeć go przed budynkiem Urzędu Gminy w Krzymowie.

— *Jest to kia ceed. Ma automatyczną skrzynię biegów, jest bardzo dobrze wyposażona, więc będzie nam dobrze służyć. Silnik jest standardowy dla tego modelu, nie został podrasowany, ale myślę, że tych sto czterdzieści koni, przy dobrych umiejętnościach policjantów wystarczy do tego, abyśmy mogli swobodnie pracować* — mówi Gerard Oliwa z Komisariatu Policji w Starym Mieście.

Samochód kosztował ponad sto tysięcy złotych. Do jego zakupu dołożyły się gminy Krzymów i Stare Miasto, przekazując na ten cel po dwadzieścia pięć tysięcy złotych.

— *Jeśli chodzi o współpracę z policją, to potrzeb jest bardzo dużo. Bo czy pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, czy pracownicy urzędu, czy wreszcie mieszkańcy mają wiele życzeń. Jedno jest niepopularne. A to takie, żeby policja karała mandatami tych, którzy przekraczają prędkość, stają w niedozwolonych miejscach, gdzie stwarzają zagrożenie. My, jako urząd gminy czy ośrodek pomocy społecznej, jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy i dlatego radni jednomyślnie zdecydowali o przekazaniu tych pieniędzy dla policji w Starym Mieście* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

A jak wygląda poziom zagrożeń w naszej gminie w ostatnim czasie?

— *Nie było większych zdarzeń. Wiadomo, interwencje zdarzają się w miejscach publicznych, również interwencje domowe, ale jakichś większych zdarzeń, które mogłyby świadczyć o zwiększonym natężeniu zagrożenia bezpieczeństwa, na chwilę obecną nie ma* — mówi sierż. szt. Natalia Stasiak-Chmielecka, dzielnicowa okręgu krzymowskiego. | **mar.**

# NAKRĘTKI NAKRĘCAJĄ POMOC

**W Brzeźnie i Krzymowie stanęły pojemniki na plastikowe nakrętki. Zbieranie ich od kilku lat jest formą pomocy adresowanej głównie do niepełnosprawnych dzieci.**

fot. P. Markowski



Pojemniki stanęły w Brzeźnie przy wjeździe do szkoły od strony parku i w Krzymowie przy wjeździe na parking z ulicy Głównej. Pomysłodawcą ich ustawienia jest Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

— *Jeżeli jest możliwość takiej formy pomocy, to chcemy to robić. Ja widziałem podobne pojemniki w wielu gminach w całej Polsce. Zyskałem akceptację pani wójt i pani skarbnik, dzięki czemu znalazły się na nie pieniądze. To koszt ponad czterech tysięcy złotych* — mówi Jacek Popielarz.

Pomoc dzieciom niepełnosprawnym niesiona przez zbieranie nakrętek, w gminie Krzymów jest praktykowana od dawna w szkołach. Między innymi w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

— *Zbieramy plastikowe nakrętki wszelkiego rodzaju, oczywiście oczyszczone, następnie przekazujemy je dzieciom niepełnosprawnym, dzięki czemu mogą kupić sprzęty rehabilitacyjne. W tym roku zbieramy nakrętki dla Bogusia i już około pięciuset kilogramów udało się nam przekazać. Pomaga nam też pan Łukasz Ćwiek, który te nakrętki przekazuje Bogusiowi* — mówi Anna Grajek, nauczycielka w szkole podstawowej w Brzeźnie, od dwóch lat koordynująca akcję zbierania nakrętek w tej placówce.

W ubiegłym roku szkolnym nakrętki były zbierane na rzecz innego chłopca. Informacje o tym, komu można w ten sposób pomóc szkoła otrzymuje z różnych źródeł. Rok temu był to jeden z rodziców, a w tym Łukasz Ćwiek.

Szkoła w Brzeźnie włącza się w tę akcję od kilku lat. Zapoczątkowała ją Katarzyna Przybylska i wtedy nakrętki były zbierane dla Adasia z gminy Krzymów.

— *Dzięki temu możemy niepełnosprawnym dzieciom z różnych miejsc, bo nie tylko z naszej gminy, ale i z powiatu konińskiego, pomóc przy dofinansowaniu turnusów rehabilitacyjnych, czy zakupie sprzętu. Zbieraliśmy też nakrętki, z których środki zostały przeznaczone na wózek inwalidzki dla chłopca, a kilka lat temu uczestniczyliśmy w zbiórce nakrętek, gdzie uzyskane pieniądze przekazaliśmy jako wsparcie budowy sali gimnastycznej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Koninie. Natomiast w tym roku szkolnym zbieramy dla Bogusia i ten chłopiec dzięki nakrętkom będzie miał szanse uczestniczyć w turnusach rehabilitacyjnych* — mówi Urszula Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Dzięki ustawionemu przy wjeździe do szkoły pojemnikowi, w zbieraniu nakrętek będą mogli uczestniczyć nie tylko uczniowie, ich rodzice i nauczyciele, ale wszyscy mieszkańcy.

— *I nadal będziemy nawiązywać kontakty z osobami, które będą takiego wsparcia potrzebowały* — mówi Urszula Kucharska.

Co ma wspólnego zbieranie nakrętek z dobroczynnością?

Nakrętki z pojemników trafiają do stowarzyszeń i fundacji, gdzie są segregowane, a następnie sprzedawane firmom recyklingowym. Dzięki temu organizacje zyskują pieniądze na ratowanie zwierząt lub zakup sprzętu niezbędnego do rehabilitacji. Przy tego typu zbiórkach niezwykle ważna jest ilość: kilogram nakrętek kosztuje około kilkudziesięciu groszy. Aby więc uzbierać odpowiednią kwotę na dany cel, niejednokrotnie potrzebne są wręcz tony tego surowca. Dlatego też każdy, kto tylko ma taką możliwość, powinien uczestniczyć w tego typu akcjach. A ustawione w Brzeźnie i Krzymowie pojemniki mają szansę to uczestnictwo rozpowszechnić i ułatwić. | **mar.**

# BRAKUJE JESZCZE KAMERY TERMOWIZYJNEJ

**Drugi rok z rzędu Ochotnicza Straż Pożarna z Krzymowa otrzymała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu do zakupu sprzętu. W tym roku wsparcie wyniosło ponad dwadzieścia cztery tysiące złotych.**



fot. P. Markowski (2x)



Tym razem jednostka dostała pieniądze na realizację przedsięwzięcia „Zakup ubrań specjalnych oraz niezbędnego sprzętu służącego do prowadzenia akcji ratowniczych dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie".

— *Ponieważ o tym wsparciu Ochotniczych Straży Pożarnych było bardzo głośno, temat został rozpowszechniony przez media, nie liczyliśmy na uzyskanie dotacji. I tak się stało. Wniosków było bardzo dużo. Po ich rozpatrzeniu trafiliśmy na listę rezerwową. Na nasze szczęście fundusz otrzymał nowe środki finansowe i dzięki współpracy z komendami miejską i wojewódzką PSP, nasza jednostka została zaliczona do grona szczęśliwych ochotniczych straży, które otrzymały ponownie dofinansowanie* — mówi Julian Tomicki, Prezes OSP w Krzymowie.

W ramach tej dotacji OSP w Krzymowie dostała dwadzieścia cztery tysiące dwadzieścia złotych na zakup sześciu ubrań specjalnych, czterech tłumic, dwóch butli oraz dwóch masek do aparatów powietrznych. Warto wspomnieć, że WFOŚiGW przeznaczył na zakup tego wyposażenia całkowitą kwotę i jednostka nie dołożyła do pozyskania sprzętu i umundurowania nawet złotówki, ale do podatku trzeba było dołożyć... jeden grosz.

Jednostka z Krzymowa po raz drugi z rzędu otrzymała wsparcie z tego funduszu na kupno sprzętu i wyposażenia. W zeszłym roku udało się pozyskać pieniądze na zakup dwóch prądownic, motopompy pływającej Niagara, przenośnego centrum pianowego PRO-PAK oraz pilarki ratowniczej STIHL.

— *Z ważnych sprzętów brakuje nam jeszcze kamery termowizyjnej, ale to może nam się uda w przyszłym roku z jakiejś puli, z jakichś środków pozyskać* — mówi Julian Tomicki. | **mar.**





# PIENIĄDZE NA CHODNIK, AUTOBUSY, DROGĘ I SZATNIĘ

**Dwudziestego siódmego stycznia radni obradowali na XXXI sesji. — *Sesja była krótka, jednak podjęliśmy kilka ważnych uchwał* — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.**

fot. P. Markowski (2x)





Jedną z pierwszych była uchwała dotycząca nabycia gruntu, na którym został wybudowany chodnik w Brzeźnie na ulicy Leśnej, podczas ubiegłorocznego etapu realizacji tej inwestycji.

— *Część tego odcinka chodnika została położona na gruncie należącym do gminy, a część na gruncie prywatnym. Właściciele zgodzili się, żeby na należącej do nich ziemi powstał chodnik, zostały w tym zakresie poczynione uzgodnienia, a teraz trzeba za tę ziemię zapłacić. Zabezpieczyliśmy na ten cel około dwudziestu tysięcy złotych, ale nie wiemy w tej chwili, jaka będzie wartość jednego ara. Zostanie przeprowadzony operat i dopiero to pozwoli na oszacowanie wartości tej nieruchomości* — mówi Leszek Staszak.

Na sesji podejmowane były też inne tematy związane z budżetem gminy. Radni wprowadzili do niego ponad sto dziesięć tysięcy złotych z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Jest to dopłata na ten rok do autobusów PKS kursujących przez gminę Krzymów.

Ponadto radni zabezpieczyli siedemnaście tysięcy złotych. Tyle zabrakło po przetargu do sfinansowania ostatniego etapu budowy chodnika na ulicy Leśnej w Brzeźnie. Wcześniej na tę inwestycję było zabezpieczone sto siedemnaście tysięcy złotych.

Niewykorzystane w ubiegłym roku pieniądze zostały też przekazane na budowę drogi-ulicy Cytrynowej w Nowych Paprockich Holendrach i Paprotni. Radni dołożyli do tego zadania osiemdziesiąt tysięcy złotych.

Dziewięćdziesiąt tysięcy złotych zostało zabezpieczone w budżecie na wkład własny do programu „Szatnia na medal", realizowanego przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu.

— *Program jest finansowany w pięćdziesięciu procentach. Jeśli my będziemy mieli dziewięćdziesiąt tysięcy wkładu, to będziemy mogli pozyskać drugie tyle* — tłumaczy Leszek Staszak.

Jeśli udział w tym projekcie zakończyłby się sukcesem, to pieniądze zostaną przeznaczone na remont szatni Gminnego Klubu Sportowego Warta Krzymów. | **mar.**

# ODSZEDŁ ZASŁUŻONY SPOŁECZNIK

**Dwudziestego ósmego grudnia 2020 roku zmarł Tadeusz Krzyżaniak, społecznik, współzałożyciel i wieloletni prezes klubu Czarni Brzeźno, wieloletni członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie**

fot. archiwum



Był współzałożycielem klubu sportowego LZS Czarni Brzeźno. Stało się to wiosną 1968 roku. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku został prezesem klubu i pełnił tę funkcję do marca 2019 roku.

Za jego prezesury klub rozwijał się pod względem sportowym i powiększał swój stan posiadania. W latach siedemdziesiątych, Czarni Brzeźno wygrali turniej siedmiu gmin, dzięki czemu awansowali do B klasy w ramach ligi LZS. W tym czasie klub nie miał boiska i mecze były rozgrywane na konińskich błoniach. Ta niedogodność została zlikwidowana w latach osiemdziesiątych, kiedy po byłej żwirowni przy ulicy Głównej w Brzeźnie powstało boisko i szatnie dla gospodarzy, gości i biuro. W późniejszym czasie, zgodnie z wymaganiami, do budynku została doprowadzona woda i po zamontowaniu bojlera powstały stanowiska prysznicowe. Taki stan trwał do zakończenia budowy kompleksu boisk „Orlik" i budynku straży oraz Gminnego Ośrodka Kultury. Obecnie to w tym budynku mieszczą się pomieszczenia klubu, szatnie, prysznice i pokoje sędziowskie.

Po dwutysięcznym roku zmieniła się nazwa klubu na Ludowo-Młodzieżowy Klub Sportowy Czarni Brzeźno. Wtedy też klub zaczął prowadzić drużynę juniorów. W tym czasie seniorzy grali w A klasie. Niestety, po pewnym czasie obie drużyny się rozpadły i klubowi groziło rozwiązanie. Dzięki podjętym przez zarząd działaniom, sytuację udało się uratować. Klub nawiązał współpracę ze Zbigniewem Biernackim, nauczycielem wychowania fizycznego ówczesnego Zespołu Szkół w Brzeźnie, który podjął się trenowania młodzieży. Z czasem została odtworzona drużyna seniorów. Obecnie pierwszy zespół LMKS Czarni Brzeźno gra w Klasie Okręgowej.

Tadeusz Krzyżaniak nawet po rezygnacji z funkcji prezesa klubu był nim zainteresowany. Nie tylko uczestniczył w zebraniach, ale też niemal codziennie z sentymentu przyjeżdżał, aby popatrzeć na boisko i przyglądać się treningom młodszych i starszych piłkarzy.

Był też wieloletnim członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Dał się poznać jako człowiek pogodny, skłonny do kompromisów, chętny do bezinteresownego działania i po prostu dobry. | **mar.**

# POMÓŻMY KSAWEREMU

**Ksawery ma pięć lat. Od urodzenia nie chodzi. To może się zmienić. Jednak potrzebna jest szybka operacja, która kosztuje ponad czterysta tysięcy złotych. Pieniądze można wpłacać na konto bankowe, przekazując jeden procent podatku lub na stronie siepomaga.**

U Ksawerego lekarze zdiagnozowali miopatię mięśni i astrogrypozę, które powodują u niego znaczne ograniczenia i przykurcze mięśni.

W ostatnim czasie pojawiła się możliwość przeprowadzenia operacji w Paley European Instytute, która może mu dać możliwość samodzielnego stania, a być może w niedalekiej przyszłości zrobienia pierwszych kroków.

Niestety, koszt tej operacji wraz z rehabilitacją pooperacyjną w instytucie przekracza kwotę czterystu tysięcy złotych.

Rodzice Ksawerego proszą o wsparcie finansowe tego zabiegu i danie mu szansy samodzielnego funkcjonowania.

Każdy, kto chce pomóc może:

- przekazać 1% podatku w zeznaniu podatkowym, wpisując KRS 0000037904, a w rubryce „Informacje uzupełniające": 28763 Oliwa Ksawery
- dokonując wpłaty na indywidualny numer subkonta Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą", nr konta: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 Alior Bank, w tytule przelewu należy wpisać „28763 Oliwa Ksawery"
- wesprzeć zbiórkę na https://www.siepomaga.pl/ksawery

Tata Ksawerego jest policjantem służącym w Komisariacie Policji w Starym Mieście. Często też pracuje na rzecz bezpieczeństwa naszej gminy na patrolach oraz interwencjach. | **mar.**



# WRACAJĄ PROGRAMY AKTYWIZUJĄCE BEZROBOTNYCH

**Bezrobotni mieszkańcy naszej gminy będą mogli wziąć udział w dwóch programach aktywizujących zawodowo – informuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie. Programy będzie realizować Powiatowy Urząd Pracy w Koninie.**

Rekrutacja już się rozpoczęła. Podobnie jak w poprzednich latach, będą to dwa programy współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Pierwszy pod nazwą „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w Powiecie Konińskim (V)", realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój i przeznaczony dla osób do trzydziestego roku życia.

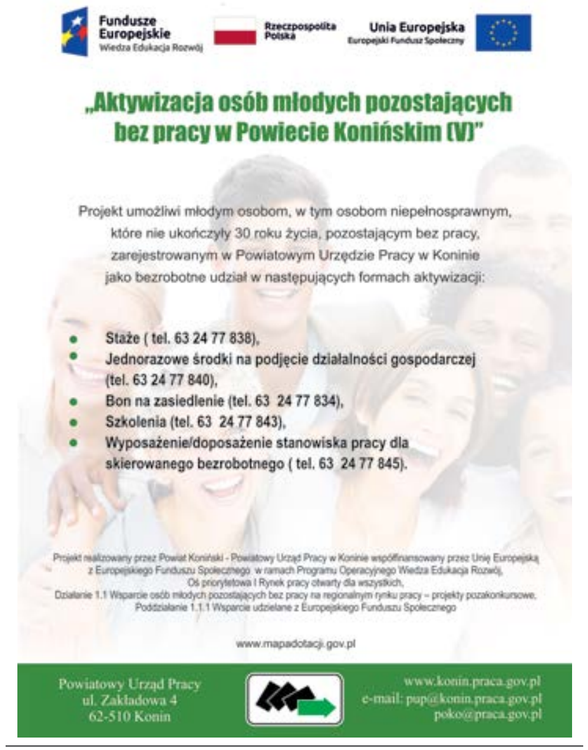
Drugi to „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w Powiecie Konińskim (V)", realizowany w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, przeznaczony dla osób powyżej trzydziestego roku życia.

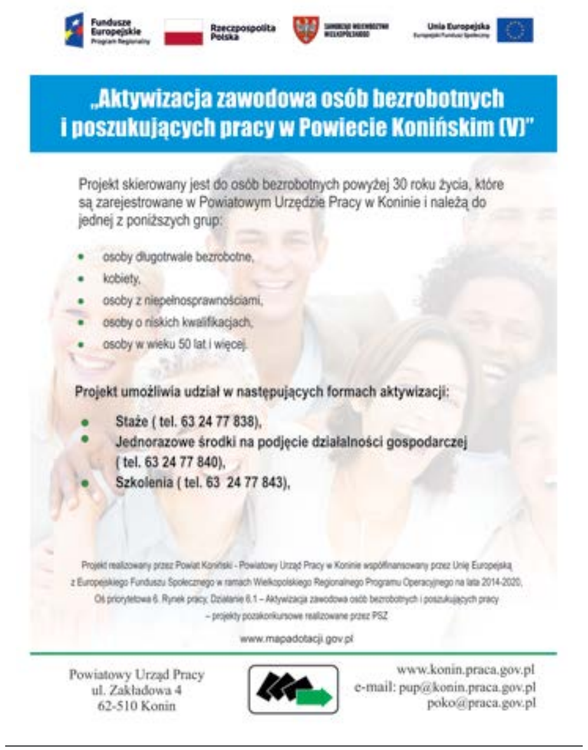
Jednym z założeń obu projektów jest zapewnienie możliwości skorzystania z oferowanego w nim wsparcia byłym uczestnikom projektów z zakresu włączenia społecznego oraz wsparcia w tym zakresie pomiędzy Powiatowym Urzędem Pracy a działającymi na obszarze realizacji projektu instytucjami pomocy i integracji społecznej.

Na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie zamieszczone zostały ogłoszenia o naborach prowadzonych w ramach wspomnianych projektów. Nabory dotyczą następujących form wsparcia:

- staże (dotyczące osób do trzydziestego roku życia oraz osób powyżej trzydziestego roku życia),
- jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej (dotyczące osób do trzydziestego roku życia oraz powyżej trzydziestego roku życia),
- bon na zasiedlenie (dotyczący tylko osób do trzydziestego roku życia),
- refundacja kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego (dotyczy tylko osób do trzydziestego roku życia).

Nabór na szkolenia zostanie ogłoszony w terminie późniejszym i zamieszczony na stronie www.konin.praca.gov.pl. | mar.




*Z ogromnym żalem pożegnaliśmy*

*Świętej Pamięci*

***TADEUSZA KRZYŻANIAKA***

*założyciela i wieloletniego Prezesa*
*LMKS Czarni Brzeźno,*
*członka OSP Brzeźno,*
*aktywnego działacza i społecznika.*

*Rodzinie oraz wszystkim, których Jego śmierć dotknęła*
*składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.*

*Wójt Danuta Mazur,*
*Przewodniczący Leszek Staszak wraz z Radą Gminy Krzymów*

*26 grudnia 2020 r. odszedł od nas*

***ŚP. TADEUSZ KRZYŻANIAK***

*założyciel LMKS Czarni Brzeźno, wieloletni Prezes,*
*a w ostatnich latach Honorowy Prezes naszego klubu,*
*odznaczony Złotą Odznaką Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej.*
*Cześć Twojej Pamięci! Spoczywaj w pokoju…*

*Zarząd, zawodnicy oraz sympatycy*
*LMKS Czarni Brzeźno*





# PO REMONCIE MOGĄ BEZPIECZNIE PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ DO WYJAZDÓW

**Strażacy z Krzymowa doczekali się profesjonalnego wyciągu spalin. Zastąpił on urządzenie własnej roboty, które nie do końca spełniało wymagania bezpieczeństwa.**

fot. archiwum






Poprzedni wyciąg nie wydmuchiwał wszystkich spalin z garażu, przez co strażacy przygotowując się do wyjazdu, robili to w trującym otoczeniu.

— *Teraz są nowsze samochody, więc problem jest mniejszy, ale kiedyś stare pojazdy mocno kopciły i w garażu było dużo dymu. Strażacy przebierali się pośród tych spalin, co nie służyło naszemu zdrowiu* — mówi Julian Tomicki, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie.

O konieczności zrealizowania tej inwestycji od kilku lat wspominała Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Koninie. W końcu w ubiegłym roku udało się pozyskać dziewięć tysięcy złotych z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, pięć tysięcy z Urzędu Gminy w Krzymowie i po dołożeniu ponad trzech tysięcy z własnego budżetu udało się kupić i zamontować wyciąg oraz zmienić na nowy uszkodzony napęd bramy garażowej. Remonty trwały od listopada do końca grudnia ubiegłego roku.

— *Muszę zaznaczyć, że napęd do bramy od początku do końca zrobiła firma, której za to zapłaciliśmy, natomiast w przypadku wyciągu kupiliśmy urządzenie, natomiast montażem zajęli się nasi druhowie. To druhowie konserwatorzy Sławomir i Seweryn Piekarscy, którzy wykonali to sami, bezpłatnie, i dzięki temu zaoszczędziliśmy cztery tysiące złotych, bo tyle miał kosztować montaż, gdyby zrobiła to firma* — tłumaczy Julian Tomicki.

Ponadto jednostka otrzymała inne wsparcie z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, tym razem na zakup tak zwanych technik specjalnych. Tym razem był to sprzęt do działań wysokościowych: pięćdziesiąt metrów liny alpinistycznej oraz zestaw wysokościowy, na który składa się dziesięć pętli stanowiskowych i dziesięć zatrzaśników. Dofinansowanie tego zadania z komendy głównej wyniosło dziewięćset trzydzieści złotych. Strażacy ze swojego budżetu dołożyli do zakupów kilkadziesiąt złotych. | mar.

# SZKOŁA INWESTUJĄCA W INNOWACJE

**Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie podąża w stronę innowacji edukacyjnych. W placówce powstała sala światła - pracownia sensoryczna. To jednak nie wszystko. W górnej sali gimnastycznej pojawiły się trzy urządzenia będące zalążkiem tworzonej tam siłowni.**

fot. archiwum (2x)





— *Terapia światłem jest przeznaczona dla dzieci z szerokim spektrum autyzmu, ale nie tylko. Również dla dzieci, u których występuje wada wzroku albo niedowidzenie, dla dzieci z niepełnosprawnościami intelektualnymi, ale też dla wszystkich żyjących w stresie, więc dla nas też. Sala była robiona z myślą o dzieciach mających dysfunkcje, ale w tym trudnym czasie, czasie pandemii, jak wrócimy w pełni do zajęć stacjonarnych, to wszyscy potrzebujący uczniowie będą mogli z niej korzystać* — mówi Marzena Dopytalska, dyrektor szkoły podstawowej w Krzymowie.

Sala została podzielona na dwa pomieszczenia. Pierwsze to pracownia sensoryczna. Są tu podświetlana różnymi kolorami tuba z cieczą i pęcherzykami powietrza, opadające, świecące nitki tworzące ściankę, do tego lusterka powiększające optycznie salę, kozetka, na której można usiąść lub się położyć. Po drugiej stronie pracowni sensorycznej znajdują się urządzenia sportowe, dzięki którym można rozładować emocje. Składają się na nie worek do boksowania, lina do wspinania i do huśtania, drabinka z możliwością podciągania się na niej. Jest również ścieżka sensoryczna, po której można chodzić na boso z poczuciem, że stąpają po piasku, po kamieniach czy po wodzie. Można też zagrać w darta. W planach jest zakup jeszcze innych elementów wyposażenia.

— *Ta sala przede wszystkim pobudza zmysły dzieci, pozwala odreagować złe emocje. Daje też dzieciom poczucie bezpieczeństwa, ale i pozwala na przeżywanie pozytywnych emocji, na przykład szczęścia, radości. One są naprawdę przeszczęśliwe, jak tu przychodzą. To miejsce pozwala też na nawiązywanie z dziećmi głębszych kontaktów poprzez rozmowy i wspólne doświadczenia. Dzieci w tej sali wzmacniają swoją samoocenę i wartość wewnętrzną* — mówi Kinga Zielińska-Szczepaniak, pedagog szkolna.

Część prac w przygotowaniu pomieszczenia wykonali bezpłatnie nauczyciele po to, by zaoszczędzić pieniądze na zakup wyposażenia. Dotychczasowe koszty wynoszą około dziesięciu tysięcy złotych.

W drugiej części sali znajduje się gabinet logopedyczny i korekcyjno-kompensacyjny. Jest wyposażony w projektor, szafy wypełnione potrzebnymi pomocami edukacyjnymi dla dzieci, stoliki, lustro do logopedii i wszystko, co jest potrzebne do tego typu zajęć.

Drugą innowacją jest powstająca w górnej sali gimnastycznej siłownia.

— *Jesteśmy na początku drogi, ale mamy już trzy urządzenia: bieżnię, rowerek stacjonarny i orbitrek. Będziemy je wykorzystywać na lekcjach wychowania fizycznego jak i na zajęciach pozalekcyjnych. Mam nadzieję, że uczniom ten pomysł się spodoba, zwłaszcza po tak długim okresie bez ćwiczeń, bo trudno nakazać, żeby zrobili zajęcia wychowania fizycznego w domu. Mam nadzieję, że wykorzystamy te sprzęty i gdy dzieci wrócą, chętnie będą na nich ćwiczyć* — mówi Marzena Dopytalska.

W planach jest sukcesywne dokupowanie kolejnych urządzeń i zorganizowanie w szkole profesjonalnej siłowni. Na pozyskanie już będących w szkole, placówka wydała około pięciu tysięcy złotych. Na razie siłownia będzie służyć uczniom szkoły, ale w przyszłości być może również mieszkańcom miejscowości. To jednak póki co raczej odległa przyszłość. | mar.

# REKORDOWA LICZBA ZGŁOSZEŃ. KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

**Aż sześćdziesiąt sześć prac wpłynęło na ogłoszony w grudniu przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie Konkurs na Kartkę Świąteczną. Można było je wykonać metodą tradycyjną lub w formie grafiki komputerowej.**

Najwięcej, bo aż pięćdziesiąt osiem prac, zostało wykonanych w sposób tradycyjny, natomiast osiem powstało w komputerach.

— *Były to przepiękne kartki i mieliśmy z czego wybierać* — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie.

W pracach najczęściej pojawiały się motywy choinek, Mikołaje, gwiazdki i śnieg. Ale były też elementy chrześcijańskie, które bezpośrednio nawiązywały do świąt Bożego Narodzenia.

Autorzy prac reprezentowali niemal wszystkie szkoły działające w gminie Krzymów. To zasługa dyrektorów i nauczycieli wychowania plastycznego, którzy rozpropagowali konkurs wśród swoich uczniów.

Czwartego stycznia zebrała się komisja artystyczna, która oceniła prace, przyznając autorom najładniejszych kartek nagrody i wyróżnienia. Tworzyli ją: Katarzyna Gałczyńska – artysta plastyk, grafik komputerowy z Konina, Krzysztof Kędziora – dyrektor GOK w Brzeźnie i Danuta Pydyńska – Specjalista do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie.

W kategorii wiekowej Przedszkolaki równorzędne nagrody otrzymali: Gabriel Garwol z przedszkola w Szczepidle, Oliwier Świderski z przedszkola w Głodnie, Jakub Zawadzki z przedszkola w Krzymowie i Hanna Biernat z przedszkola w Krzymowie. Wyróżnienia powędrowały do Hanny Kujawy z przedszkola w Paprotni, Sary Wawrzyniak z przedszkola w Brzeźnie i Wiktorii Hajdasz z przedszkola w Smólniku.

W kategorii wiekowej Klasy I-III równorzędne nagrody otrzymały same dziewczynki: Nadia Walczak, Nadia Sławska i Natalia Biernat ze szkoły w Krzymowie oraz Maja Gaj ze szkoły w Smólniku i Julia Garwol ze szkoły w Szczepidle. Wyróżnienia komisja przyznała Gabrielowi Wróblowi ze szkoły z w Borowie, Lenie Kujawie ze szkoły w Paprotni i Zuzannie Wróbel ze szkoły w Borowie.

W kategorii wiekowej klas IV-VI równorzędne nagrody zdobyli: Martyna Knapkiewicz, Wiktor Walczak, Szymon Staszak, Szymon Szczepański, Wojciech Andrzejewski i Szymon Garczyński ze szkoły w Krzymowie oraz Jassica Knapkiewicz ze szkoły w Brzeźnie. Wyróżnienia otrzymali: Helena Ziółkowska ze szkoły w Borowie oraz Natan Karczmarz, Kamil Knapkiewicz, Julia Wyrwa, Mateusz Kowalski i Aleksandra Bielik ze szkoły w Krzymowie.

W kategorii wiekowej Klasy VII-VIII nagród i wyróżnień nie przyznano.

Natomiast po obejrzeniu ośmiu kartek wykonanych w technice grafiki komputerowej, komisja przyznała nagrody i wyróżnienia, które otrzymały w kategorii klas V-VI: Nikola Borowska ze szkoły w Szczepidle – nagroda oraz Weronika Ignaczak i Maja Dobiecka ze szkoły w Szczepidle wyróżnienia.

W kategorii klas VII-VIII nagrodę otrzymała Julia Cicha, a wyróżnienia Nikola Cieślak i Melania Wrzaskowska – wszystkie ze szkoły w Szczepidle.

fot. P. Markowski




Wszystkie kartki zostały pokazane na pokonkursowej wystawie w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. | mar.

# RADOŚĆ Z POWROTU DO SZKOŁY

**Po wielu tygodniach zdalnej nauki, osiemnastego stycznia do szkół wrócili uczniowie klas I-III. W Szkole Podstawowej w Szczepidle jest to dwadzieścioro troje dzieci. Z powrotu do zajęć stacjonarnych cieszą się uczniowie i nauczyciele.**

fot. P. Markowski



Jednym z zadowolonych uczniów jest Kacper, uczeń pierwszej klasy.

— *Cieszę się, bo już tęskniłem za szkołą oraz za koleżankami i kolegami. Lepiej się uczy w szkole, no bo można porobić różne rzeczy, o wszystko zapytać panią* — mówi.

Również nauczyciele klas I-III są zadowoleni z powrotu do stacjonarnego nauczania. Towarzyszą im jednak obawy.

— *Nie mamy do końca pewności, czy nie zachorujemy dzisiaj, czy jutro. Na pewno jesteśmy narażeni na zachorowania i nie wiadomo, czy te zajęcia stacjonarne będą trwać dłużej, czy znowu, jak wzrośnie liczba zachorowań, nie przejdziemy na zdalne* — mówi Beata Jabłońska, nauczycielka ze szkoły w Szczepidle.

W tygodniu poprzedzającym wznowienie lekcji w najmłodszych klasach nauczyciele mieli możliwość skorzystania z testów na obecność COVID-19. Testowi poddało się troje nauczycieli ze Szczepidła.

Placówka została przygotowana do przyjęcia uczniów klas I-III.

— *Pan minister jasno mówi, że przygotowane wytyczne GIS-u to są zalecenia i dobrze byłoby je zrealizować, jeżeli szkoła ma taką możliwość. W praktyce wygląda to tak, że znaczna część szkół nie jest w stanie na przykład zapewnić osobnej świetlicy dla każdej klasy, co jest w wytycznych. U nas to wygląda podobnie. Mamy uruchomioną świetlicę dla klas I-III, mamy wprowadzone zasady, że dzieci w przestrzeniach wspólnych noszą maseczki, a na lekcjach nie muszą tego robić. Generalnie działamy na takich zasadach jak jesienią* — mówi Katarzyna Swędrowska, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

Już wtedy bowiem szkoła została podzielona na strefy, które się nie mieszały. Teraz jest część wspólna i części wydzielone dla klas. Wszystko jest dobrze oznaczone.

Dodatkową zmianą jest to, że uczniowie ósmych klas ponownie mogą umawiać się w szkole na konsultacje z nauczycielami w sprawach dotyczących przedmiotów egzaminacyjnych.

— *Jest duże zainteresowanie konsultacjami. Chyba że ktoś jest chory i faktycznie nie może wziąć udziału stacjonarnie w zajęciach, ale jeżeli uczniowie mogą, to przychodzą na te konsultacje* — mówi Katarzyna Swędrowska. | mar.





# DOBRE RADY OD NAJMŁODSZYCH STRAŻAKÓW

**Druhna i druhowie z Dziecięcej Drużyny Pożarniczej działającej przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie, wystąpili w filmiku prewencyjnym. Pokazują w nim, dlaczego trzeba dbać o drożność kominów.**

fot. archiwum



Film, w którym wystąpiły „Tygrysy", bo taką nazwę nosi Dziecięca Drużyna Pożarnicza z Krzymowa, ma przypomnieć mieszkańcom, właścicielom domów, budynków, że każdy z nich jest zobligowany do tego, aby zamówić kominiarza lub samodzielnie wyczyścić komin. Pokazuje całą akcję, do której zostają zadysponowani najmłodsi strażacy z Krzymowa. Jest więc syrena, po której do garażu wbiegają „Tygrysy", tam zostaje nawiązana łączność z centralą i młodzi strażacy wyruszają do pożaru sadzy, który powstał w domu przy jednej z ulic w Krzymowie. Dzieciaki dojeżdżają pod wskazany adres i zgłaszają przez radio, że rozpoczynają działania. Filmik kończy się czyszczeniem komina przez strażaków. Później pojawia się rada, aby korzystać z usług kominiarza, żeby komin zawsze był udrożniony.

Pomysł na nagranie filmiku powstał po kilku pożarach sadzy, do których w tym sezonie grzewczym byli dysponowani dorośli strażacy z Krzymowa.

— *I pomyśleliśmy, co by zrobić, żeby ludziom przypomnieć o tym obowiązku. Że kominy trzeba czyścić, że trzeba zaprosić kominiarza. Jeżeli nie czyścimy, a dojdzie do pożaru, to właściciel ubezpieczonego budynku może mieć problemy z wypłatą odszkodowania. I dlatego ten filmik zrobiliśmy* — mówi Julian Tomicki, Prezes OSP w Krzymowie.

Pod koniec filmu „Tygrysy" przekazują kilka dobrych rad. Jakich? To już trzeba obejrzeć na facebookowym profilu jednostki z Krzymowa. | mar.

# ROZWIJAJĄ SIĘ PRZEZ WOLONTARIAT

**W Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie od wielu lat prężnie działa Szkolne Koło Wolontariatu. Wolontariat to przede wszystkim powołanie, a nie praca za darmo. To jedna z możliwości angażowania się w sprawy społeczne.**

fot. archiwum (3x)






W tym roku szkolnym członkami koła są uczniowie klas I-VIII pod kierunkiem nauczycieli Anny Grajek, Anny Mirkiewicz, Moniki Zielińskiej-Cichockiej, Zbigniewa Biernackiego i Mateusza Olejniczaka.

Mimo utrudnień, jakie niesie za sobą pandemia, nadal udaje im się sprawnie funkcjonować. Od września Szkolne Koło Wolontariatu, często we wsparciem Samorządu Uczniowskiego, wzięło udział w wielu zbiórkach charytatywnych, między innymi była to zbiórka kasztanów, pozyskanie karmy dla schroniska w Brzeźnie, zbiórka plastikowych nakrętek dla Bogusia, która trwa nadal, charytatywna zbiórka monet „Ile waży św. Mikołaj", której organizatorkami były Marta Jabłońska i Magdalena Wojciechowska. W szkole w Brzeźnie organizowano również zbiórkę maskotek dla pacjentów Oddziału Onkologicznego w Łodzi, której koordynatorem był Łukasz Ćwiek. Dodatkowo szkolni wolontariusze uczestniczyli też w akcji wsparcia dla Hospicjum im. Jana Pawła II w Koninie i zbiórce artykułów dla Domu Dziecka w Kaczkach Średnich.



Również mieszkańcy wsparli działania Szkolnego Koła Wolontariatu między innymi w akcji „Razem na święta", czy akcji „Święta godne a nie głodne", której koordynatorem był Jan Czaja. W tę akcję zaangażowały się okoliczne sklepy działające w Brzeźnie, Szczepidle i na osiedlu Wilków w Koninie. Inicjatorem tej akcji był Bank Żywności w Koninie. Z zebranych produktów udało się zrobić szesnaście paczek, które wraz z pięknymi życzeniami od społeczności Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie na te wyjątkowe Święta Bożego Narodzenia powędrowały do seniorów z naszej gminy.

Szkolne Koło Wolontariatu wraz z dyrekcją składa serdeczne podziękowania wszystkim zaangażowanym uczniom, rodzicom i przyjaciołom szkoły.

Przed wolontariuszami kolejne wyzwania i działania na rzecz niesienia bezinteresownej pomocy. Praca w Szkolnym Kole Wolontariatu stwarza każdemu młodemu człowiekowi szansę na rozwój osobowości. Pozwala na rozwijanie posiadanych umiejętności. Przyczynia się do odkrywania nowych talentów, nawiązywania nowych znajomości i przyjaźni, uczy też pracy rzecz innych i rozwija empatię. Daje satysfakcję z czynienia dobra. Przede wszystkim przyczynia się do ciekawego i twórczego spędzenia wolnego czasu przez młodych ludzi. | mar.

# SZOPKI NAGRODZONE. NIEKTÓRE BUDOWAŁY CAŁE RODZINY

**Sześć nagród i trzy wyróżnienia przyznała komisja artystyczna oceniająca szopki betlejemskie zgłoszone do konkursu Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Jego rozstrzygnięcie, wręczenie nagród i wyróżnień oraz dyplomów miało miejsce szóstego stycznia w kościele parafialnym w Brzeźnie.**

fot. P. Markowski (3x)







Uczestniczyli w niej dyrektor, nauczyciele i przedstawiciele rodziców dzieci chodzących do szkoły w Szczepidle. Chcieli przekonać radnych do powstrzymania się od podejmowania tej uchwały, przedstawiając argumenty, które w ich opinii przemawiają za utrzymaniem placówki w dotychczasowym, ośmioklasowym systemie. Radni wcześniej podjęli uchwałę w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Szczepidle, uznając ją za bezzasadną. Co znalazło się w petycji? Argumenty, które przedstawiciele społeczności szkolnej przedstawili na sesji.

— *Jest to mała, kameralna placówka, gdzie dziecko może czuć się bezpieczniej niż w dużym molochu, jakie są w Koninie, czy nawet Brzeźno pod taką można podciągnąć. Naszym atutem są również dwa boiska szkolne do koszykówki i piłki nożnej, bogato wyposażona sala informatyczna, geograficzna, świetlica, w której dzieciaki mogą fajnie spędzić czas po zajęciach, a rodzice mogą je odebrać nawet o szesnastej czy siedemnastej* — mówi Szymon Garwol, rodzic ucznia ze szkoły w Szczepidle.

Dla samorządu gminy problem omawianej szkoły polega na tym, że przez wiele lat do placówki było zapisywanych coraz mniej uczniów. Skutkowało to coraz wyższymi dopłatami do subwencji oświatowej. Rocznie dopłata z budżetu gminy dla tej szkoły wynosi około miliona złotych. W tym roku szkolnym tendencja ta została odwrócona, bowiem szkole przybyło siedmioro uczniów.

— *Nie jest to może liczba satysfakcjonująca radnych, ale pokazuje tendencję wzrostową* — mówi Katarzyna Swędrowska, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

Nie przekonuje to jednak Leszka Staszaka, Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów.

— *Nie będę wchodził w personalne, osobiste sprawy niektórych osób, które przeniosły dzieci z Brzeźna do Szczepidła, jak to się stało. Ja mam tabelę, która pokazuje jasno, że od 2012 do 2019 roku, z roku na rok uczniów było po trzech, czterech czy ośmiu mniej. Jak to się mówi, „jedna jaskółka wiosny nie czyni" i to, że w tym roku udało się zwiększyć, to z jednej strony można się cieszyć, ale to nie gwarantuje nam i nie rokuje na przyszłość, że ta placówka będzie się rozrastała* — mówi Leszek Staszak.

Radni w końcu przyjęli uchwałę intencyjną w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Szczepidle poprzez obniżenie jej struktury organizacyjnej do klas I-III. Katarzyna Swędrowska uważa ją za krótkowzroczną.

— *Jest to krzywdząca decyzja i rozważana w krótkiej perspektywie, bo po kilku latach będziemy mieli taką sytuację, że rodzice nie poślą dzieci do klas I-III, tylko dadzą je do innych szkół. Bardzo możliwe, że do Konina, ponieważ Szczepidło leży blisko miasta. W efekcie będziemy mieli taką sytuację, że nam dzieci z gminy uciekną. Dla naszej szkoły najlepszą opcją jest utrzymanie klas I-VIII. Obraliśmy nowy kierunek. Chcemy wypromować szkołę nadal kameralną, ale z nastawieniem na dzieci z dysfunkcjami i indywidualnym podejściem. I to się obroni samo. Tylko nie zrobimy tego w ciągu jednego roku, zwłaszcza tak trudnego, jaki jest teraz. Co chwilę słyszymy z bardzo różnych środowisk, że widać, że działamy i wykonujemy dobrą robotę, mówiąc potocznie, tylko potrzebujemy trochę czasu, żeby to się przełożyło na efekty* — mówi.

Podjęcie uchwały o zamiarze przekształcenia szkoły w Szczepidle jeszcze niczego nie przesądza. Trafi ona do rodziców uczniów tej placówki, do Wielkopolskiego Kuratora Oświaty i to on będzie musiał zaopiniować uchwałę. Trzeba też dodać, że nie została ona przyjęta jednogłośnie. Na trzynaścioro radnych, jeden był przeciwny przyjęciu uchwały, czworo wstrzymało się od głosu, a ośmioro zagłosowało za jej przyjęciem.

Gdyby w przyszłości doszło do przekształcenia szkoły, do subwencji na tę placówkę gmina musiałaby dopłacać nie około miliona, lecz około pięciuset sześćdziesięciu tysięcy złotych rocznie. | mar.





# BAŁWANKI ATRAKCJĄ KRZYMOWA

**Śnieżna zima może być inspiracją do kreatywnych działań. Potwierdziła to rodzina Błaszczyków z Krzymowa, dzięki której w połowie stycznia na placu przy banku stanęła bałwankowa rodzina. I od razu stała się zimową atrakcją tej miejscowości. Do bałwanków przychodziły dzieci z rodzicami i robiły sobie z nimi zdjęcia.**

fot. archiwum



— *To jest dzieło moich dzieci i ich dziadków. Jest to taki portret tych, którzy te bałwanki lepili, czyli moich rodziców i dzieci: Matiego i Kacpra. Pomagał im jeszcze Kuba, kolega moich dzieci. My bardzo lubimy zimę i w końcu ona przyszła. Cieszyliśmy się bardzo, że w końcu pada śnieg i to był taki spontan: idziemy lepić bałwana. Pierwszy nasz zamysł był taki, żeby za domem ulepić bałwana i się nim cieszyć, ale potem przyszedł pomysł, że ten plac przy banku jest dosyć duży i stwierdziliśmy, że tam to zrobimy, żeby rodziny z dziećmi, które tamtędy chodzą, też popatrzyły na to, że te bałwanki są, że jest zima. I teraz widzę, że przychodzą tu rodzice z dzieciakami i robią sobie zdjęcia* — mówi Agnieszka Błaszczyk, mama Matiego i Kacpra.

Zatem bałwankowa rodzina stała się zimową atrakcją Krzymowa. Ich twórcy mieli nadzieję, że pogoda sprawi, iż utrzymają się do wiosny. W planach było także powiększenie bałwankowej rodziny o cztery lub pięć nowych postaci. Do tego potrzebne były niezbyt niskie temperatury, żeby śnieg dobrze się lepił.

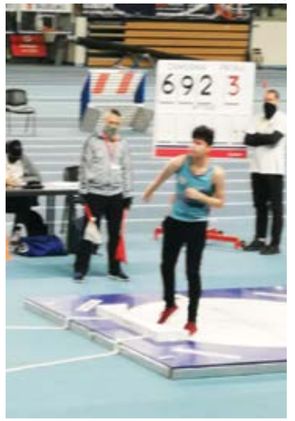
Jednak okazało się, że napływ ciepłego, atlantyckiego powietrza, który miał miejsce po fali mrozu i śniegu, zakończył tę bałwankową historię. | mar.

# BARDZO DOBRY POCZĄTEK ROKU NASZYCH LEKKOATLETÓW

**Mimo panującej w kraju pandemii, lekkoatleci z gminy Krzymów zaliczyli już pierwsze starty w zawodach ogólnopolskich.**

fot. archiwum (2x)






Osiemnastego stycznia w Toruniu zostały rozegrane Ogólnopolskie Zawody Lekkoatletyczne U-14, U-16, U-18 i U-20 oraz kategoria open. W sumie w tym wydarzeniu wzięło udział dziewięciuset zawodników z całej Polski, w tym dwóch mieszkańców naszej gminy.

Pierwszym, który się zaprezentował był Antoni Robakowski. Zawodnik poprawił rekordy życiowe: w pchnięciu kulą na odległość 9,48 m i biegu na sześćdziesiąt metrów - 8,09 s.

W kategorii U 18 najlepszym zawodnikiem na sześćdziesiąt metrów przez płotki został drugi mieszkaniec naszej gminy, Jakub Milczuk, który na pierwszych zawodach halowych „wysoko postawił poprzeczkę" poprawiając o 0,5 sekundy rekord życiowy 8,31 s.

Już tydzień później do wspomnianej dwójki dołączył Dawid Robakowski, który startował w takich konkurencjach jak sześćdziesiąt metrów przez płotki, pchnięcie kulą oraz skok wzwyż.

Chłopcy przygotowują się do Mistrzostw Polski, które zostaną rozegrane w Toruniu od dwunastego do czternastego lutego. Osiągane przez nich wyniki wskazują, że nasi mieszkańcy mają duże szanse na wywalczenie medali na tych zawodach.

Trenerem i opiekunem sportowym naszych lekkoatletów jest Bartłomiej Wiśniewski.

| mar.

# CHODNIK TO NIE PARKING!

**Od kilku lat w miejscowościach, w których budowane są chodniki, pojawia się problem parkowania na nich samochodów. Takie zachowanie jest wykroczeniem, poza tym stwarza zagrożenie bezpieczeństwa pieszych i niszczy chodniki. Akcję kontrolną będą prowadzić policjanci.**

Od kilku lat w sprawę parkowania na chodnikach angażuje się Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów i jednocześnie mieszkaniec Brzeźna, w którym do takich przypadków dochodzi bardzo często.

— *Ten problem nie dotyczy tylko Brzeźna, lecz wszystkich miejscowości, w których budowane są chodniki. Mieszkańcy z przyzwyczajenia lub innych, niezrozumiałych dla mnie przyczyn, chodnik wykorzystują jako parking. Łatwiej jest ominąć samochodem pojazd zaparkowany wzdłuż krawężnika niż dzieciom idącym do szkoły wychodzić na środek jezdni, żeby ominąć samochód parkujący na chodniku. Swego czasu były organizowane akcje informacyjne przez dyrektor szkoły podstawowej w Brzeźnie z policją, ze strażnikiem gminnym, ale były krótkotrwałe* — mówi Leszek Staszak.

Problem leży w niesystematycznym, czy wręcz znikomym egzekwowaniu prawidłowego parkowania przez policję. To ma się zmienić, ponieważ kierownictwo Komisariatu Policji w Starym Mieście zapowiada, że od teraz funkcjonariusze na patrolach będą zwracać na to uwagę i reagować.

— *Mieszkańcy również zauważają ten problem, ale być może w obawie o dobre relacje międzysąsiedzkie boją się go zgłaszać. Ja zaproponuję kilka bardzo prostych rzeczy. Najprościej jest skorzystać z aplikacji Krajowa Mapa Zagrożeń, gdzie można anonimowo zrobić zdjęcie, czy zgłosić jakieś zagrożenie, kliknąć w to miejsce i policjanci będą zobligowani, żeby tam wzmożyć kontrolę. Kolejnym sposobem jest zrobienie zdjęcia i przesłania go mailem do Komisariatu Policji w Starym Mieście. Wtedy policjanci też będą zobligowani do działania* — mówi Leszek Staszak.

fot. archiwum (2x)





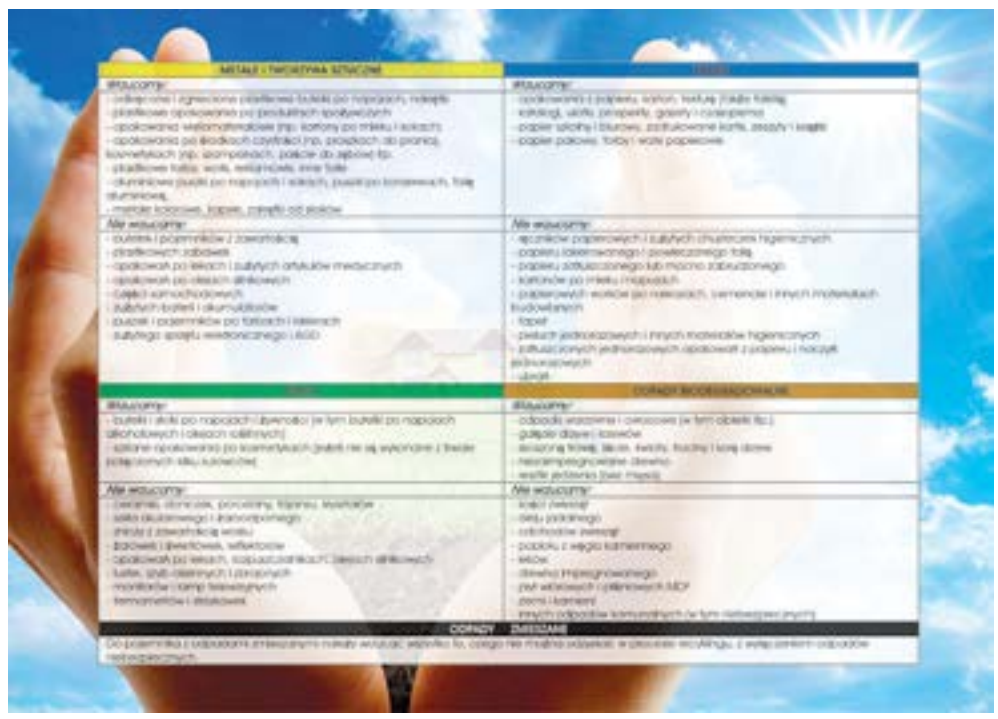
Można też poinformować dzielnicowych. Dla naszej gminy są to sierż. szt. Natalia Staniak-Chmielecka, tel. 786-936-159 i mł. asp. Józef Sikorski, tel. 786-936-161.

W trosce o nieparkowanie na chodnikach leży przede wszystkim bezpieczeństwo pieszych. Drugą jej stroną jest troska o wspólne dobro.

— *Chodnik, jak sama nazwa mówi służy do tego, żeby po nim chodzić. Każdy zaparkowany samochód będzie niszczył rzeczy, które stworzyliśmy za nasze pieniądze. Przecież każdy doskonale wie, że chodnika nikt nie zbudował za darmo, tylko są to pieniądze z naszych podatków, które sami do gminy, do tej naszej wspólnej kasy wrzucamy. Jeśli pozwolimy na to, żeby były niszczone, a później mielibyśmy mieć pretensje, że nic się nie inwestuje, nic w gminie się nie dzieje, to musimy w jakiś sposób zadbać o nasze dobro* — mówi Leszek Staszak. | mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW
ISSN 2084-9273
WIADOMOŚCI Gminy Krzymów
**WYDAWCA:** Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.
**NAKŁAD:** 1600 egz.
**REDAKTOR NACZELNY:** Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.
**SKŁAD I GRAFIKA:** Katarzyna Gałczyńska
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.



# ZMIANY W KLUBIE

**Sławomir Śmigielski nie jest już trenerem drużyny seniorów Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno. Na tym stanowisku zastąpił go Dominik Rębas, który zamierza utrzymać drużynę w klasie Okręgowej.**







Miniony rok zakończył się dla klubu smutno. Dwudziestego szóstego grudnia zmarł Tadeusz Krzyżaniak, współzałożyciel i wieloletni prezes klubu, a ostatnio jako prezes honorowy.

— *Był historią klubu. Większość swojego życia spędził na boisku. Zawsze chętny do pomocy, cały czas był z nami i angażował się w pracę klubu* — mówi Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno.

Również w grudniu z funkcji trenera drużyny seniorów zrezygnował Sławomir Śmigielski.

— *Oddał się do dyspozycji zarządu. Po wielu spotkaniach i rozmowach z zarządem zdecydowaliśmy, że będziemy szli w kierunku nowego trenera. Sławkowi za te siedem sezonów bardzo dziękujemy. Zaangażował się w rozwój klubu, pomagał w pisaniu projektów na dotacje, z jego inicjatywy powstawały kolejne grupy młodzieżowe i zadbał o to żeby nasz obiekt sportowy był miejscem kursów trenerskich. Działacze, trenerzy i zawodnicy bardzo dziękują Sławkowi za współpracę. Zresztą on tej współpracy nie kończy, zostaje, ale nie jako trener* — mówi Damian Cebulski.






Nowym trenerem pierwszej drużyny klubu został Dominik Rębas. Może się on pochwalić uprawnieniami UEFA „A". Wcześniej trenował drużynę Znicza Władysławów.

— *Z nowym trenerem mamy wspólny cel. Chcemy utrzymać zespół w „okręgówce". Nie wiem, czy ze względu na pandemię będzie to nam dane, bo bardzo późno zaczynamy treningi, a wcześnie zaczyna się liga, dlatego to wszystko jest pod znakiem zapytania. Mam jednak nadzieję, że uda nam się ten wspólny cel osiągnąć* — mówi Damian Cebulski.

Ale to nie koniec zmian trenerskich. Ze szkolenia drużyny Juniora Starszego po zakończeniu rundy jesiennej zrezygnował Artur Młodziniak. Klub jeszcze nie znalazł jego następcy. Również jemu zarząd dziękuje za wieloletnią pracę na rzecz klubu.

Od nowego roku wznowiły treningi wszystkie grupy młodzieżowe. Zespoły te wzięły udział w kilku turniejach i meczach halowych.

Trzynastego stycznia na zaproszenie klubu Górnika Konin drużyna młodzieżowa Orlik pod wodzą trenera Mateusza Borowskiego rozegrała spotkanie kontrolne. Miejscem zmagań młodych piłkarzy była hala sportowa.

Szesnastego stycznia w turnieju halowym wystąpiła drużyna Skrzat pod kierunkiem Sylwestra Grabińskiego. Halowe mecze rozpoczęli też młodzi piłkarze z grupy juniora młodszego, biorąc udział siedemnastego stycznia w turnieju Kasztelania CUP. Wszystkie dziecięce i młodzieżowe drużyny również w lutym wystąpią w turniejach halowych.

**mar.**